

czwartek, 29.10.2026

Kościół w czerwieni: światło dla prześladowanych

Setki budynków w wielu krajach świata i ponad 125 tys. osób weźmie udział w tegorocznej edycji Czerwonego Tygodnia (Red Week), która odbędzie się w dniach 15-22 listopada. Akcja papieskiej organizacji Pomoc Kościołowi w Potrzebie (PKwP) ma zwrócić uwagę na los ponad 220 mln chrześcijan bezpośrednio narażonych na prześladowania.

Czerwone światło

W listopadzie setki katedr i zabytków rozświetlą się na czerwono - to kolor symbolizujący krew męczenników. Wśród podświetlonych obiektów znajdują się m.in. siedziba prezydenta Austrii, pomnik Chrystusa Króla w Portugalii oraz budynki Parlamentu Europejskiego w Strasburgu.

„Każda świątynia czy zabytek podświetlony na czerwono reprezentuje ludzi, którzy nie mogą swobodnie wyznawać swojej wiary” - przypomina Regina Lynch, przewodnicząca wykonawcza PKwP, w komunikacie prasowym.

Międzynarodowy zasięg

Mobilizacja obejmie wiele państw na całym świecie. W Austrii udział weźmie około 350 parafii, w Holandii ponad 200 kościołów, w tym wszystkie katedry, a w Niemczech około 200 świątyń. Z kolei w Irlandii na czerwono rozświetli się każda z 26 katedr.

Zmobilizują się także wierni na innych kontynentach. W Australii i Nowej Zelandii zaplanowano około 100 wydarzeń z udziałem 20 tys. osób. Na Filipinach w akcję włączą się wszystkie 87 diecezji, a w kościołach zostanie przeprowadzona specjalna zbiórka na rzecz cierpiących chrześcijan.

Tragiczne liczby

Z danych PKwP wynika, że ponad 5,4 mld ludzi - niemal dwie trzecie ludności świata - żyje w krajach, gdzie wolność religijna nie jest w pełni gwarantowana. Łącznie aż 413 mln chrześcijan mieszka w państwach, w których dochodzi do jej poważnych naruszeń, a 220 mln jest bezpośrednio narażonych na prześladowania. Tylko w 2025 r. udokumentowano zabójstwo 19 księży i osób zakonnych, a 28 kolejnych uwięziono.

„Chcemy, aby cierpiący z powodu prześladowań wiedzieli, że nie zostali zapomniani, i przypomnieć światu, że wolność religijna to nie przywilej, ale podstawowe prawo człowieka” - podkreśla Regina Lynch w komunikacie organizacji.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artykul/129243/>